

# LUD

Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi raz na tydzień.

ROK III

KURYTYBA, DNIA 2 LISTOPADA 1922.

Nr. 44.

Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redacji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

## Warunki prenumeraty „LUDU“:

W Brazylii rocznie	— — — z dołu 11\$000, z góry 10\$000
Półrocznie	— — — — — 5\$500
Kwartalnie	— — — — — 3\$000
Miesięcznie	— — — — — 1\$000
W Argentynie	— — — — — 10 pezów
W Ameryce Północnej i Kanadzie	— — — — — 350 dol.
W Europie	— — — — — 12\$000
Numer poszczególny	— — — — — 200 rs

## Z POLSKI.

### Wybory w Polsce.

Ruch wyborczy przybrał w Polsce niesłychane rozmiary. Do najbardziej chaty docierają odgłosy walki wyborczej. Polska wkracza pod każdą strzechę i przypomina się, że żyje. Rzeczywiście, wybory obudzą te miliony uspiętych braci włościańskich i przypomną im, że są wolnymi synami i obywatelami nowej Polski. Oby wybory te wypadły jak najlepiej! Oby dzień 5-go i 12-go listopada b.r. był dniem zwycięstwa dla stronnictw, które pragną chwały i wielkości ojczyzny i nie cofają się przed żadnymi ofiarami.

Czarno dla Polski dokonała szlachta — to wiemy. Jej to dziełem przeważnie były walki wolnościowe za Napoleona, powstań listopadowe i styczniowe. Czarno dokona lud polski, w którego ręce przeszła obecna władza,

to jeszcze zakrywa przyszłość przed oczami naszymi. Spodziewamy się, że z zdrowa myśl państwowa i narodowa zwycięży wszelkie zakusy i da nam sejm nowy, moony i zjednoczony w kierunku ofiarnej dla ojczyzny pracy.

Wiemy, że są tam w Polsce »inni szatani czynni«, którzy za obcy pieniądź, prusaków i bolszewików rosyjskich, chcą naród prowadzić na manowce bezładu i wyborami pokierować na korzyść komunizmu, lecz spodziewamy się, że naród polski odeprze i pokona tę pokusę. Jesteśmy mocno przekonani, że jak dotychczas zbudowaliśmy Polskę bez przelania kropli krwi bratniej we walkach stronnictw, tak i obecne wybory odbędą się również z poszanowaniem zasadniczych praw miłości chrześcijańskiej. I to dopiero będzie prawdziwa, demokratyczna wolność.

Dla zrozumienia wyniku wyborów podajemy w następnym artykule opis różnych stronnictw politycznych w sejmie.

## STRONNICTWA POLITYCZNE W POLSCE I ICH UKŁAD W OBECNYM SEJMIE.

Powiadają, że mała liczba stronnictw świadczy o wyrobieniu politycznym narodu, przeciwnie podział, rozbieżność na szereg drobnych partii, dowodzi braku głębszej myśli politycznej w społeczeństwie.

Anglia dziesiątki lat słynęła jako wzór państwa w polityce mądrej, zawsze świadomej celu, a właśnie w niej ścierały się tylko dwa obozy z odmienną polityką zagraniczną i wewnętrzną. A wszakże dzisiaj nawet w Anglii zmienił się obraz stosunków politycznych, liczy ona nie dwa wielkie, ale bodaj pięć stronnictw, mimo to od lat kilku znaczna większość stale popiera Lloyd Georgea.

Polska jest przykładem, jak życie polityczne nie powinno się układać. W sejmie siedzą grupy po 2, 5, 6, 7 posłów, a najważniejszą rolę (w ostatnim czasie) odegrało stronnictwo, liczące aż 16 członków. Skutek jest ten, że jednostki ambicje dostają się do steru rządów lub »za kulisami« wywierają wpływy przeważne, a naród nie wie, kto i do jakich celów go prowadzi.

Przyjrzyjmy się z bliska każdej partii po kolei, oddajmy każdej

sprawiedliwość, a że się wyda niekiedy »surowa«, to wina nie tego, który czyni nad życiem politycznym spostrzeżenia, lecz samych stronnictw, omawianych tutaj.

Są stronnictwa polskie i w Polsce. Polskie nie tylko z powodu poczucia polskości ich członków, ale i z działania. Komuniści na przykład w Polsce nie mogą stanowić stronnictwa polskiego. To rozróżnienie pierwsze.

Drugie polega na tem, że są stronnictwa sejmowe i niesejmowe t.j. czynne w sejmie albo w nim nieobecne naprzykład ruskie. Zajmować się będziemy stronnictwami, które występują na widowni sejmowej.

### POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE (P. S. L.).

Zaczynamy od najliczniejszego, jest nim Polskie Stronnictwo Ludowe, »piastowcy« (od tygodnika »Piast«). Siłą jego był program ludowy, głoszący za rządów austriackich w Galicji, opieka władzy miejscowej, udział inteligentów; podczas wojny stanowisko zbliżone do narodowego, a wigo niesłużalcze, zjednało stronnictwu zwolenników. Hasło reformy rolnej dało mu mnóstwo głosów. P. S. L. liczy w sejmie 90 członków, pochodzących przeważnie z Małopolski zachodniej, rozmaitych części byłej Kongresówki, a bodaj jednego posła ma z Wielkopolski.

CZYTELNIKU! Chcesz się dowiedzieć o życiu w koloniach w Brazylii, zakup sobie

## KALENDARZ „Przyjaciela Rodziny“ na rok 1923

Znajdziesz tam opis ruchu w kolonii: w Kurytybie, Lucenie, Campo Largo, Antonio Olyntho, Orleans, Abranches, Thomas Coelho, Guarany, Rio Claro, São Mateus, Santa Barbara, Rio de Peixas, Rebouças i t. d.  
Wraz z obrazkiem N. Serca Jezusowego do nabycia w agencjach „Ludu“ i księgarniach za 1\$500.

Jest to, jeżeli pominiemy sprawę wyłączenia, stronnictwo »prawicowe«, pracujące na rzecz interesów gospodarzy rolnych, bardzo dobrze zorganizowane w Małopolsce, zwarte nie tylko dzięki temu, że obiecuje i przeprowadza podział gruntów, ale że tworzy spółki zyskowe tak że »ręka rękę myje«, a kto się odłączy, ten traci materialnie. W polityce właściwej (zagranicznej) stronnictwo ludowe nie ma wyrazistego programu. Niby popierało wojnę z Rosją, niby popiera politykę Piłsudskiego, ale o czu, że ta polityka nie idzie im z duszy, przejmują ich tylko myśl o ziemi, jak najwięcej ziemi.

Dla Kościół »Piastowcy« są niechętni, a nawet ci, którzy średnie lub wyższe ukończyli nauki

## SIEROTY.

### POWIEŚĆ Z NIEDAWNYCH CZASÓW

76

Lisowa była biała jak trup i drżała cała. Chciała przerwać Mackowi, lecz nie zdobyła się na odwagę, nie chciała go jeszcze więcej drażnić. Gdy teraz odwróciła do niej się zwróciła, odyskała panowanie nad sobą i zbliżywszy się ku niej, rzekła:

— Uspokój się, to przejdzie. Chodźmy zład.

— Nie ruszaj się, dopóki się nie dowiem, co ten człowiek ma na myśli.

— odparła Bety.

»Ten człowiek« wymówiła z taką pogardą, że Franek poskoczył, jakby go żmiała utąsiła. Podbiegł ku niej i podniósł rękę, chciał ją uderzyć.

Ona jednak śmiało spoglądała mu w oczy, cedząc przez zęby:

— To, co pan, teraz uczynić chciałeś, było godne nieokreślanego chłopca. Tak więc daleko zaszedł Myślisz, że pan pojmie, iż od tej chwili wszystko między nami skończono.

Franek wyglądał okropnie. Oczy zasły mu krwią, ręce drżały nerwowo, chwycił niemi powietrze, zdawało się, że chce mówić, lecz pohamował się i zwłókał się.

Gdy się rozszedł po pokoju nikogo w nim już nie było, obie kobiety wyszły.

— Wieg koniec! — rzekł Franek sam do siebie.

I w tej chwili miał takie uczucie, jakoby z »spaniały-go gmachu jego szczęścia zawałta się postawa Kolumby moone i ozdobne które miały wytrzymać długo, zmurzały i runęły; kupa gruzów z nich tylko.

Jeszcze wyprawdzie część gmachu pozostają, ale nikt nie zdążył uzupełnić tego co się zapadło.

Jakkolwiek Franek już dawno miał to przeświadczenie, że szczęście jego nie jest takie, jak sobie obiecywał, wszelako dopiero w tej chwili uwierzył rzeczywiście, że tak jest.

Franek, Franek, jakże mogłeś się ludzi, że szczęście bez Boga będzie stał? Jakże mogłeś przypuścić, że siły twoje, choćby największe i rozum choćby najbystrzejszy, zdołają zbudować ci gmach trwałego szczęścia, w który nie włożyłeś ani części swojego serca!

Wznioł się gmach na trzyawiskach, zbudował się z obcymi ludźmi, nie zważając na dobre rady i przestrogi tych, których sam Bóg we wspólną rodzinę z tobą złączył i myślałeś niebaczyć, żeś dobrze gmach zbudował.

Patrz, oto się wali i będzie walił dalej, bo nie ma w nim błogosławieństwa Bogoego.

Franek otrząsnął się z tych smutnych myśli i wyszedł do swojego pokoju.

— Co będzie dalej? — myślał.

To się zaraz nazajutrz pokazało. Skoro świt, zaczęło się bieganie w całym domu. Sługi zносиły wielkie kufry i pakowały rzeczy pań. Były wprawdzie już przyzwyczajone do nagłych podróży, lecz tym razem ogólnie im podpadło, iż panie znacznie więcej rzeczy zabierały.

— Pewnie na długo wyjeżdżają, — mówiły.

— Może na zawsze, — szepnęła jedna.

— one spojrzyły na nią.

— Czy ty co wiesz?

— Nic nie wiem, ale sobie myślę, że przedzi czy później do tego przyjdzie.

Pod wieczór zjechały dwie furmanki.

Włożono na nie kufry i odesłano na dworzec.

W pół godziny potem zjechał powozik, w który obie panie wsiadły i pojechały.

Franek sp strzegłszy rano, na co się zanosil, poszedł do fabryki i tam pozostał cały czas. Jakby czekał, aż dom jego opuszcza.

Gdy odjeżdżał, był w biurze i musiał widzieć, że powóz przed dom zjechał. Udał jednak, jakoby nie widział, bo go wyjd było.

Wieczorem przyszedł do domu jak zwykle.

Służba przygotowała wieczorem, on usiadł przy stole, aby jeść, ale wypił tylko herbatę, a jedzenia nie tknął.

Potem długo przesiadział nieruchomo przy stole, zjęty tak bardzo myślaniami, że nawet nie zauważył, jak służąca sprzątała ze stołu.

Gdy się z tej zadumy ocknął zdjął go nagle oetoba, objęła całe mieszkanie.

Zapalił przeto świecznik i likoramiennym, wziął go w rękę i zaczął chodzić z pokoju do pokoju. Wszędzie tylko widział ślady pośpiechu, z jakim żona z matką wyjeżdżały. Szafy powierżane, szuflady i stoliki powyciągane, po ziemi wlewały się różne szmaty, których nie obliczył się zabrać.

Franek zaglądnął wszędzie i wszędzie witaly go pustka i opuszczenie.

— Wieg to koniec? — mówił półgłosem.

— Tak, koniec, — odpowiedział mu jakiś głos chodzący krok w krok za nim.

Franek nie domyślał się, że jego towarzyszem stało się teraz nieszczęście, jeszcze o tam nie wiedział, lecz nie bawem się dowi.

— To koniec szczęścia! Ha, ha, ha — zaśmiał się ale zaraz umilkł. przełączył się własnego smiechu.

W życiu Franka naczynał się nowy okres od dzisiaj.

### 88. Katolicy w sieroctwie.

Podczas gdy w cesarstwie Niemieckim kulturkamp najbardziej się rozżył, miała Kościół święty spótkną »wielką strata; najwyższy kapłan kościoła, główny wódz i nieustraszony bojownik dochodzący do okresu życia. Papiet Plus IX pochylał się coraz więcej ku grobowi.

Już w roku 1877 utworzyła się Papieżowi na nodze rana, na początku 1878 roku utworzyła się druga. Także płuca słały. Często nie mógł Ojciec św. ruszać się z miejsca.

Przy końcu stycznia zdrowie Piusa IX nadszpedzienie się polepszyło, tak że dnia 2-go lutego odprawił Mszę św., czego od kwóch prawie miesiąc ku wielkiej swojej boleści musiał zaniedbać. W dzień ten, podwójnie dłań drogi, raz jako święto Bogarodzicy powtóre 75-letnia rocznicy pierwszej jego Komunii, przyjmował w sali tronowej proboszczów rzymskich, tudzież przedstawicieli kapitał i zakonów, ofiarujących mu poświęcone świece, i jak zwykle, miał piękna przemowę, »śród której, głos jego brzmiał czysto i wdzięcznie, a oko jaśniało zapłatem. Przytaczamy ją w całości, jakby testament Piusa IX.

»Wielką dla mnie jest pociecha, iżecie się tu zgromadali, aby utworzyć kołomnie miły wianek miłujących dziełak. Dziękuję wam za gorliwość, której nie przestaliście rozwijać około zabezpieczenia i zbawienia dusz wam powierzonych. Dziękuję pasterzom dusz, iż dołączają starania, aby zachęcać do modlitwy i do przejmowania Sakramentów św. Dziękuję także pasterzom dusz i wszystkim duchownym, tak świeckim, jak zakonnym, za modły, których pod ich przewodnictwem wierni nie przestawali niosąc za mną do Boga. Wzywam was wszystkich, abyście w moim imieniu podziękowali tym wszystkim, którzy waszej opiece są poruczeni. Podziękujcie i powiedzcie im, że proszę Pana Boga, aby im udzielił wytrwałości w modlitwie, w uczczeniu do Sakramentów świętych, w wierności dla Głowy Kościoła. Powiedzcie im, że pamiętam o nich i modlę się za nimi do Boga ca dzienne, żeby raczy zachować ich p d łaską o ekuniecznej swej pracy. O jednej jeszcze rzeczy muszę do was przemówić, zanim was pożegnają.

»Wiem, że tu zawsze bywają po róż-

nych parafich nieumiejętni, którzy nie zajął nawet najpotrzebniejszych prawd wiary św. Wiem także, że są rodzice tak nieumienni, iż pozwalają dzieciom swoim wyrastać w takiej niewiedomości religijnej. Lecz wiem także, że my powinniśmy biedz w ślad za grzesznikami, aby ich nawrócić, i za nieumiejętnymi, aby ich oświecić.

»Szukajcie przeto nieumiejętocy i oświecajcie ich z gorliwością, aby nie można było mówić, że tu, w smym środku świata katolickiego są dusze, które nie znają najważniejszych tajemnic, naszej świętej religii. Dokładajcie wszelkich św. swóch, aby usunąć z Rzymu ten wstyd; starajcie się, aby przez waszą gorliwość i przez wasze modły nawrócił się dusze, a prawda wszędzie w świecie świętym blask swój rozpostara.

»To są słowa, które najbardziej pragnęłam przy tej sposobności wam powiedzieć, Biedy słabości nie pozwala mi więcej do was mówić.

»A teraz błogosławia was. Błogosławia was, wasze, domy wasze zakonne i wszystkie dusze wam powierzone. Błogosławieństwo to niech wam towarzyszy po wszystkie dni żywota waszego i błogosławieństwo to niech będzie przedmiotem modłów waszych i pochwał waszych, kiedy spodobą się Bogu powołać was do raju.

»Benedictio Dei etc.

Następnego dnia spróbował Papież sił swoich i wsparty na ramieniu jednego z domowych prałatów, przeszedł się kilka kroków po pokoju, co wszystkim wiele ucieszyło. »Teraz — wyrzekł wów-czas, wczorasz rano w niebo — Jesteście o jedno proszę Pana Boga aby mi tyle z łaski swojej sił użyzył, iżbym mógł na kolanach żywo dziękczynienie; a potem dodał zartobliwie, że papież powołał się do siebie nog u pana Mastai'a, Tegoż dnia przybył w swojej bibliotece prywatnej kilku członków ciała dyplomatycznego, kilku kardynałów i prałatów,

»Wiem, że tu zawsze bywają po róż-

nych parafich nieumiejętni, którzy nie zajął nawet najpotrzebniejszych prawd wiary św. Wiem także, że są rodzice tak nieumienni, iż pozwalają dzieciom swoim wyrastać w takiej niewiedomości religijnej. Lecz wiem także, że my powinniśmy biedz w ślad za grzesznikami, aby ich nawrócić, i za nieumiejętnymi, aby ich oświecić.

»Szukajcie przeto nieumiejętocy i oświecajcie ich z gorliwością, aby nie można było mówić, że tu, w smym środku świata katolickiego są dusze, które nie znają najważniejszych tajemnic, naszej świętej religii. Dokładajcie wszelkich św. swóch, aby usunąć z Rzymu ten wstyd; starajcie się, aby przez waszą gorliwość i przez wasze modły nawrócił się dusze, a prawda wszędzie w świecie świętym blask swój rozpostara.

»To są słowa, które najbardziej pragnęłam przy tej sposobności wam powiedzieć, Biedy słabości nie pozwala mi więcej do was mówić.

»A teraz błogosławia was. Błogosławia was, wasze, domy wasze zakonne i wszystkie dusze wam powierzone. Błogosławieństwo to niech wam towarzyszy po wszystkie dni żywota waszego i błogosławieństwo to niech będzie przedmiotem modłów waszych i pochwał waszych, kiedy spodobą się Bogu powołać was do raju.

»Benedictio Dei etc.

Następnego dnia spróbował Papież sił swoich i wsparty na ramieniu jednego z domowych prałatów, przeszedł się kilka kroków po pokoju, co wszystkim wiele ucieszyło. »Teraz — wyrzekł wów-czas, wczorasz rano w niebo — Jesteście o jedno proszę Pana Boga aby mi tyle z łaski swojej sił użyzył, iżbym mógł na kolanach żywo dziękczynienie; a potem dodał zartobliwie, że papież powołał się do siebie nog u pana Mastai'a, Tegoż dnia przybył w swojej bibliotece prywatnej kilku członków ciała dyplomatycznego, kilku kardynałów i prałatów,

»Wiem, że tu zawsze bywają po róż-

nych parafich nieumiejętni, którzy nie zajął nawet najpotrzebniejszych prawd wiary św. Wiem także, że są rodzice tak nieumienni, iż pozwalają dzieciom swoim wyrastać w takiej niewiedomości religijnej. Lecz wiem także, że my powinniśmy biedz w ślad za grzesznikami, aby ich nawrócić, i za nieumiejętnymi, aby ich oświecić.

—wrodzy. Jednym z powodów niechęci do Kościoła jest ochota na dobra duchowne, drugim to udział i wpływ duchowieństwa na życie polityczne, trzecim — to współzawodnictwo z nimi partii katolicko-ludowej, która im nie daruje ani jednego fałszywego kroku i cieszy się opieką biskupa tarnowskiego. W sejmie stronnictwo ludowe odgrywa największą rolę.

**ZWIĄZEK LUDOWO-NARODOWY.**

Drugą z kolei najliczniejszą partią jest Związek Ludowo-Narodowy (81 członków). Składa się głównie z dawnej narodowej demokracji trzech zaborów, a więc z dawnej opozycji przeciw służalczącej austriackiej polityce Koła Polskiego w Wiedniu, z nieprzejeźdźnianych żywiłów w Poznańskim i niestety, dość silnie zabarwionej sympatją dla Rosji (podczas wojny, a nawet przed wojną) partii, która ster trzymała w Kole Polskiem w Petersburgu. Związek ma inteligentów ze wsi i z miast, rozmaitych zawodów, bardzo wybitnych i wykształconych, prawników, ekonomistów, inżynierów, nauczycieli, profesorów, doktorów, doktorów, księży, ziemian, wreszcie gospodarzy. Główne oparcie wśród inteligencji związek posiada w Wielkopolsce, prócz tego w kaliskiem, łomżyńskim, łowickim, opoczyńskim i wielu innych okolicach, stosunkowo najstabiliej przedstawia się w Małopolsce zachodniej. Związek, jeżeli chodzi o sprawy społeczne, jest zwolennikiem reform stopniowych, powolnych, nie sprzeciwia się bezwzględnie ani wyłączeniu, ani prowadzawstwu robotniczemu, nie jest więc »skrajną prawicą«, przeciwnie dawna narodowa demokracja, a terazniejszy Związek Ludowo-Narodowy stara się o uzgodnienie interesów wszystkich klas społecznych. Znaczący jednak, że popiera interesy gospodarzy, kupiectwa, rzemieślników, przemysłowców i inteligencji pracującej. Wobec Kościoła katolickiego stanowisko zajmuje życzliwe, religię uważa za konieczną w życiu narodu. W stronnictwie, jak wiadomo, zasiada kilku księży. Naj-

wybitniejszą siłą w tem znakomitem stronnictwie jest Ks. Kazimierz Lutostawski, doktor medycyny, prawa i teologii. Najlepszy mówca sejmowy, góruje wykształceniem nad wszystkimi postaciami, bezwzględnie i surowo gnębi wszelkie nieprawości i grzechy przeciw ojczyźnie, bez względu na osoby i jest nieustychanie zniechęcony przez Żydów i socjalistów. Nie wszyscy członkowie świeccy tego stronnictwa są katolikami z przekonania, ale będąc nawet obojętni religijnie, zachowują się względem spraw katolickich naogół takownie.

Sympatje podczas wojny stronnictwo wzmocniło ku sobie stanowiskiem wyraźnie wrogim wobec Niemiec, a przyjaznym wobec koalicji. I dzisiaj Związek Ludowo-Narodowy czynny jest zawsze i pełen obaw, kiedy ktoś mówi o zbliżeniu się Polski do Niemiec, a główne oparcie dla państwa naszego widzi we Francji i Rumunii. Jest to jedne wielkie stronnictwo, które ma wyraźny program polityki zagranicznej, zna ją dokładnie zresztą. W stosunku do Czech jest życzliwie, w stosunku do bolszewików ostrożnie i niezaczepne, państwa bałtyckie traktuje z pewnem lekceważeniem, Litwinów i Rusinów uważa za wrogów bezwzględnych. C. d. n.

**Wiadomości.**

**Z POLSKI.**

**WYBORY NA GÓRNYM ŚLĄSKU.**

Byli niezmiernie ożywieni Niemcom i socjalistom górnośląskim pomagali gorliwie socjaliści z Polski by Korfanty nie zwyciężyli. Korfanty bowiem razem z Paderewskim i marszałkiem Trańpczyńskim zostali w ostatnich czasach obrzuceni błotem oszczerstwa przez prasę socjalistyczną i ludowcową. Boją się bowiem socjali i ludowcy, że mogą kandydować ci wybitni narodowcy na prezydenta Rzeczypospolitej. Zapomniano zupełnie o zasługach Paderew-

skiego, który miliony dzieci robotniczych ocalił od śmierci głodowej nieoszczędzając własnej kieszeni w czasie wojny. Rykami i kamedjami starali obniżyć postwoie socjalistyczne powagę Trańpczyńskiego w sejmie, by uniemożliwić jego wybór na marszałka lub prezydenta na przyszłość

Wystąpili do walki i z Korfantym, lecz się tu fatalnie pomylili i ponieśli też straszną porażkę. Górny Śląsk i lud jego to nie ciemi ani alfabetu kresowi. Socjaliści zarzucali wszystkie zbrodnie Korfantemu, nawet, że Górny Śląsk zaprzepacił i że razem z innymi Kiedroniem (męczennikiem narodowym na Śląsku cieszyńskim) zasiada w radzie nadzorczej przemysłowców górnośląskich. Konieczne bawidamki i birbanty warszawskie chciały objąć te posady, choć się na tem nie znają. Kowal miał naprawić zegarek. Korfanty nie ulękł się tego spisku. Stał się bezwzględnie do walki i zwyciężył. Na 172 tysiące polskich głosów 90 tysięcy padło na listę Korfantego i 19 mandatów będzie posiadał blok narodowy, 8 mandatów przypadło socjalistom, narodowej partii robotniczej 6, a polskiemu stronnictwu ludowemu 1. Razem Polacy mają 34 mandaty, a Niemcy 14. W powiatach rolniczych to jest przyńskim i rybnickim zwyciężyliśmy świetnie; przemysłowe powiaty wskutek ostatnich trudności, przed którymi już przed rokiem ostrzegali Korfanty rząd polski, głosowały mniej dobrze, bo Niemcy szli zgodnie, a Polacy byli rozbitci aż na 5 list wyborczych.

**KTO ŁOŻY NA BANDYTYZM WE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSCE?**

L w ó w. Kierownik ekspozytury śledczej w Rawie Ruskiej, Jurkiewicz, zdołał ująć trzeciego bandytę, ruskiego, którym jest akademik, Jan Krysa. Dotychczasowe dochodzenia wskazują, że nowoupięczeni bandyci, rekrutujący się przeważnie ze sfer niedowarzonej i wykołejonej młodzieży ruskiej,

opracowali cały szczegółowy plan zniszczenia dobytku polskiego. Według tego planu w pierwszym rzędzie miały paść ich ofiarą folwarki, następnie zagrody, a wreszcie mieli się zabrać do miast.

Już dzisiaj twierdzić można, że tę zbrodniczą robotą prowadzi garstka dobrze płatnych wykołejonych akademików ruskich. Pieniądze na ten cel płyną z Wiednia i z Berlina z poselstw niemieckich i bolszewickich. Jak słychać, nie jest już planowane przywrócenie tak zwanej zachodnio-ukraińskiej republiki ludowej, lecz utworzenie republiki sowieckiej we Wschodniej Małopolsce.

**»RIZATY LACHIWI«**

L w ó w. Ze Stryja donoszą, iż w powiecie Stryjskim i Skolskim rozruchili Rusini wczoraj odezwę następującej treści: »Ukraińska organizacja przedwyborcza — ukraińscy chłopie! Nie bierzcie udziału w wyborach, kto to czyni jest zdrajcą. Niedługie będzie obecnie panowanie Lachów. Przygotowujcie się do rzezi »Lachów«. Podpisano: »Komendant powstańców Osyp Romaniuk sotnik«.

**W SPRAWIE STANOWISKA UKRAINCÓW.**

»Dziennik Ludowy« donosi: »Abstynencja w wyborach, proklamowana przez stronnictwa ukraińskie i lewicę moskalfiską, zdaje się, nie będzie zupełna. Zdaje się potwierdzać nasza poprzednia informacja, że Tryłowski ze swoją grupą weźmie czynny udział w wyborach. Również moskalofile, odłam konserwatywny, przygotowują się do wyborów. — Żydzi z obawy przed rzezią, jaką im grożą Ukraińcy, w znacznej części nie wezmą udziału w wyborach.

**AGITACJA WYBORCZA W POLSCE.**

Żywy i liczny udział w zebrańiach wyborczych świadoczy zarazem i o gorącym zajęciu się losem kraju. Ogólnie ziemianie i szlachta usuwają się od agitacji wyborczej, bo boją się

reformy rolnej, którą im grożą ludowcy. Wywrotowym hasłem Ludowców, Wyzwolenia i socjalistów »przeciwstawia się, zwłaszcza na kresach wschodnich, jedynie duchowieństwo. Stronnictwa lewicowe ciągle mówią o prawach a nie o obowiązkach wobec ojczyzny. »Chłopie bierzcie! Robotnicy strejkujcie!« — rozlega się na wszystkich stronach. I księża muszą przypominać, że obok praw są i obowiązki wobec ojczyzny. To też nienawidzą do duchowieństwa przybrała w niektórych gazetach ludowych i socjalistycznych cechy jakiegoś obłądu. Odbije się ta obrona praw ojczyzny znowu stakiem obłąku na Kościele, bo pod obrady nowego sejmu na pierwsze miejsce przychodzi konkordat ze Stolicą apostołską. Mimo wszystko nieustraszenie bronią polscy księża interesów ojczyzny.

**BLOK MNIejszości NARODOWYCH.**

Blok mniejszości narodowych składający się z Żydów, Niemców, Białorusinów, Ukraińców — rozbił się sam ze siebie, bo nie będzie żydowski robotnik głosował na niemieckiego fabrykanta z Łodzi, ani ukraiński chłop dopomagał do Sejmu niemieckiemu obszarnikowi-hakatyście z Pomorza! Nadto poszczególne mniejszości narodowe w Polsce bardzo różnią się od siebie pod względem społecznym.

Białorusini i Ukraińcy — to prawie jednolita zwarta masa włościańska. Żydzi — przeważnie drobni mieszczanie i burżuazja. Niemcy bogaci koloniści przemysłowcy i obszarnicy. Gdzie tu znaleźć wspólny język?

**30 DZIENNIKARZY KANDYDUJE!**

Warszawa. Okazuje się, że do Sejmu kandyduje przeszło 30 dziennikarzy z rozmaitych obozów.

**DEMAGOGICZNE POSTULATY »WYZWOLENIA«.**

Warszawa. Na zjeździe rady naczelnej »Wyzwolenia«

toż samo owtórzyło się w trzech dniach następnych, lubo już we wtorek, 6-go lutego, najwłaściwie lekka febra, jako zapowiedź zapalenia ostryżki. Lekkarze podali chininę i przyłożyli maść na otężoną ranę, aby usunąć drażliwość w pierśsiach.

We Środę (6-go Lutego) czuł się Papież słabszym, tak że przybył okolo południa kardynałów wikarów pułkarskich, dłużej niego zatrzymał u siebie prałatów domowych samych wieczerem, mianowicie zaś spowiednika, swego biskupa Marinello. Po wieczerze okolo 10-tej odwiedził go Dr. Ceccarelli i nie znalazł nic uspokajającego, tylko puls był nieco słabszy. Papież był w czułem usposobieniu i polegał lekarza i zasnął, ale już po północy obudził się z mocną gorączką i zbudził pokojowego, który spał w przyległym pokoju. Rana w nodze nagle się zasklepiała, a humory uderzają na płuca, groziły i arazem. Przywołany chemprzej asystent Dr. Petacci podał usmierzające lekarstwo; jakoż Papież przyszedł do siebie i na chwilę zasnął, ale okolo czwartej rano zjawily się zatrważające znaki, — oddech stał się niespokojnym, puls był szybko, wszystkie członki drżały przytomność jednak nie ustępowała.

»Ah caro dottore, questa volta è tutto finito« (ta raz już po »szysłkiemu) — »Wyrzekł do chemprzej lekarza Ceccarelliego, który natychmiast zawiadomiał do rady dwóch innych — Valentiego i Antoniego, i przyłożył nową opaskę na ranę Plus IX na »et w obliczu śmierci nie utracił pokoju ducha, a gdy go kard. De Falloux pocieszał nadzieją wyzdrowienia, odrzekł: »Questa volta bisogna andarsene« (ta raz trzeba się wybierać). Zaraz też zaczął przywołać spowiednika swego msz Marinello, a równocześnie zawiadomiono o niebezpieczeństwie sekretarza stanu kard. Simeon-

go i kard. wikarego Monaco la Valletta, który po wszystkich kościołach złożył modlitwy przy wystawieniu Najśw. Sakramentu.

Na tę wieść smutną poruszyło się miasto. Podczas gdy lud garnął się do kościołów, kardynałowie, dyplomaci, księża spieszyli do Watykanu. O pół do osmej zawezwał Papież do siebie sekretarza stanu, by mu wręczyć plk ważnych papierów. Po krótkiej rozmowie ustąpił kardynał sekretarz, a do spisania papieżowej wedy biskup Marinelli, zakrystjan i proboszcz pałacu watykańskiego, nosząc Najświętszy Wiaty. Ponieważ Papież chciał się podnieść, przeto kardynałowie Bilio, Martinelli i Panebianco, nie opuszczając łóża podziękowali go nieco.

Wtedy to miał się odezwać: »Uczyliem wszystko dla Kościoła i jego świętej Stolicy, co tylko zrobić mogłem i co było możliwe Bog, który przenika serce, wie, że prawdę mówię Boże polecam Ci Twój Kościół!«

Po spowiedzi i przyjęciu Najśw. Wiatyku modlił się przez chwilę w skupieniu, a na jego twarzy błyszczała niebiańska radość. Według ceremoniału on sam wziął do rąk Ciało Pańskie, ale tak już był osłabiony, że spowiednik musiał podtrzymać jego ręce. Okolo 9 tej zasnął ostatniego Namaszczenia, wołając: »Eate prestol fite restol« (przedziej, przedziej), zaraz też biskup Marinelli administrował mu ten Sakrament. Tymczasem chorej robił gwałtowne postępy; — puls ledwie czuć się, dawał powierzenia ciało zaczęła stygnąć konieczny pokrzyły się sinosie. W godzinę potem zjawilo się złowrogię obrapanie w pierśsiach, chwila ostat na szybko się zblizala. Podczas gdy niezmiernie tłumy zalegały plac św. Piotra, w pokojach watykańskich zbierali się kardynałowie, posłowie, prałaci, dygnitarze, nie ukrywając

swęj boleści. Najwzniejszą była chwila, kiedy Ojciec św. wyjąwszy z pod głowy krucyfiks, bogostaj i um ocalających, którzy padli na kolana na okolo Jozaf. Jenerałowi Katerowi podał jeszcze rękę, i wyrzekł doń: »Addio, addio, addio«.

Po godzinie dwunastej, gdy lekarze oświadczyli że chwila konania nadschodzi, przeto kardynał Bilio piastujący urząd wielkiego Penitencjarjusza, odmawiał modlitwy za konających, a towarzyszyło im ikanie obcych. Podczas litanii d. Wszystkich Świętych Plus IX, który był ciągle przytomny, wyrzekł głośno: »Ciel, vostro santo ajuto« (za naszą świętą pomoc), i znowo: »Ja domum Domini ibimus« (pójdziemy do domu Pańskiego); a kiedy kardynał wymówił słowo: »proficere« wychodzi duszo, Ojciec św. rzekł jeszcze: »Sic proficiscere« tak wychodził. Były to ostatnie jego słowa.

Papież podniósł rękę i przyłożył ją do ust, na znak, że już mówić nie może, jednak w oczach jego było jeszcze pełno blasku i aż do godziny trzeciej po południu zachował przytomność. Chciał jeszcze coś mówić, ale już nie mógł; wzrok jego tymczasem spoczął na krz. zu, który kardynał Bilio przed nim trzymał, to znowu podnosił się w niebo. Okolo godziny drugiej udali się kardynałowie do kopicy prywatnej, by przed Najśw. Sakramentem odmówić litanię, a kiedy wrócili do komnaty papieżkiej, kardynał Bilio uklęknął przed łóżem i poprosił o błogosławieństwo dla św. Kolegium. Ojciec św. podniósł rękę i zrobił znak krzyża, ale zaraz ją spuścił; w tej chwili zrenecie stanęły swoem, a w pierśsiach zamogłosił śmiertelne granie. Przez całe dwie godziny konania nie ustawały modlitwy pomieszane z jękami.

O godzinie piątej kardynał Bilio po-

niósł akty konających, dawszy ostatnią absolucję i odpust zupełny; potem zaczął odmawiać na przemian z obecnymi tałennicę bolesną Rotafica Zaledwie doszedł do czwartej tajemnicy, ałści chrapanie nagle ustalo, z oczu umierającego wytrysła ostatnia łza, jeszcze kilka cichych westchnień i piękna, święta dusza wielkiego Papieża opuściła ziemską powłokę. Umarł ze łza w oku, bo w życiu niejedną łzę wyjął i nie jedną osuszył uczami, gdy rozważano tajemnicę dzwignia krzyża, bocały jego pontyfikat był pełnym na Kalwarję; umarł, gdy dzwony rzymskie odezwały się na »Ave Maria«, bo w całym życiu gorąco czcił i miłował Bogarodzicę.

Był godziną piątą i minut 40, kiedy kardynał Bilio zwołał głosem poważnym: »Requiem aeternam dona ei Domine«. Następnie wszedł do przyległych pokojów i rzekł do modlących się kardynałów: »Em-nencja, przewijcie wasze modlitwy i odmówcie De profundis. Tedy kardynałowie, prałaci, domownicy, głosno płacząc, zaczęli się do ucaławiania skostniałej ręki, która tylekroć błogosławiła światu i tyle rozsiała dobrodziejstw. Była to chwila aż do głębi duszy przenikająca.

Lekarze obecni skonanemu, Antonini, Ceccarelli, Petacci, Toppi, spishli, zaraz przeto, że 7-go Lutego o godzinie 5 minut 40 Jego Świątobliwość Plus IX umarł w skutek paraliżu płuc; poczem zwłoki przeniesiono do innej sali i oddano pod straż gwardji szlacheckiej. Spoczywały one tam na tem samym żelaznym łożu, pokryte białą zastoną, z pora której wyglądała tylko twarz papieża, ale mająca wyraz słodki i miłostyczny, prawie jak za życia. Tymczasem penitencjarze św. Piotra odmawiali w sali tronowej modlitwy za umarłych.

Ponieważ z śmiercią Papieża skoń-

czyło się urzędowanie sekretarza stanu, przeto »kamerling« św. rzymskiego Kościoła kardynał Pecci, objawszy rządy wraz z kardynałami Di Pietro, Aquilini i Caterini, uwiadomił osmutnym wypadku postów zagranicznych, podczas gdy kardynał wikary nakazał dwoje kościołach i odmawiać nabożeństwa za zmarłego Papieża opuszczając ziemską powłokę. Poniffice eligendo, (o następcę Papieża).

Osmego Lutego, o godzinie 8 rano, tenże kamerling, mając obok siebie klerków kamery, apost, tudzież siebie Maechi, szambelanów Casali, i szambelanów Caselli del Drago i Della Volpe, udał się do pokoju gdzie spoczywał zwłoki Papieża, aby tam dopełnić ceremonii sprawdzenia śmierci. Zbliżywszy się do łoża, przyklęknął, powstał i po trzykroć srebrnym młotkiem uderzył w czoło zmarłego Papieża, wołając głośno: »Ojciec święty, Plus IX! Ale tylko płać obecnym odpowiedział mu za każdą razą. Pozem rzekł do dworzaków: »Papież umarł rzeczywiście« i pokropił zwłoki święconą wodą »odmówiwszy »De profundis« i modlitwy »Absolve«. Teraz dziekan kolegium protokolarjuszy apostołskich, mons. Pericoli, spisał akt, stwierdzający śmierć Ojca św., i odczytał go na klęczkach a mons. Maechi oddał kardynałowi kamerlingowi za pokwitowaniem tak zwany pierścień rybaka. Podczas tego aktu byli także przytomni książęta Barberini i Altieri, jako komendanci gwardji papieżkiej, mons. Vannutelli, substytut sekretarza stanu. Następnie kardynał Pecci przystąpił do sprawdzenia inwentarza, prałaci zaś dopełnili przepisanych ceremonii przy ciele.

Cląg dalszy nastąpi

CELEM UCZCZENIA POBYTU W KURYTYBIE  
POSŁA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, P. CZE-  
SŁAWA PRUSZYŃSKIEGO URZĄDZA

## „STRZELEC“

W SALI TOW. SZKOŁY LUDOWEJ DNIA 4-GO  
LISTOPADA BIEŻĄCEGO ROKU

# Bal

urozmaicony produkcjami chóralnymi monologami i t. p.

Początek o godzinie 8-mej.

Z powodu krótkiego czasu, zaproszeń na bal się nie rozsyła. Specjalna komisja ma jednak prawo nie wpuszczania niektórych osób ze względu na porządek i przyzwolity tok zabawy.

Ceny miejsce: Panowie 2\$000; Panie mają wstęp wolny.

DO TAŃCA PRZYGRYWAJĄ DWIE MUZYKI, JE-  
DNA DĘTA, DRUGA SMYCZKOWA.

wysunięto między innymi następujące postulaty: 1) Nadanie autonomii terytorjalnej (!) mniejszościom narodowym, głównie Białorusinom i Ukraincom. 2) Zmniejszenie (!) podatków. 3) Ograniczenie (!) czasu służby wojskowej do jednego roku i oparcie obrony państwa na organizacjach strzeleckich (!).

## Z Brazylii.

### Kurytyba.

KOLONJA POLSKA skwapliwie przygotowuje się by godnie przyjąć i uczcić nowego posła polskiego, który dnia 31-go października zjeżdża do stolicy Parany z Rio de Janeiro. Do towarzyszy witających P. Pruszyńskiego, przyłączyła się i „Kultura” która, wraz z kilku warcholskimi towarzyszami ze São Paulo i Rio, pragnęła mieć postem żydka Kohna-Hieronimkę i w tym celu posyłała telegramy do Daszyńskiego i Piłsudskiego. Praworządność zwyciężyła, i „Kultura” dziś okazuje swą skruczę. Zawsze lepsza jakaś pokuta, niż żadna; szkoda tylko, że na czele skruszonych nie kroczy przewodyr i winowajca Dr. Kosobudzki, który obecnie rozpędza kanalie narodowo-demokratyczne we Warszawie, (!?) lecz nie wiemy z jakim skutkiem.

Spółka zakładów elektrycznych i tramwajów „South Brazilian Railway” zamierza sprzedać miastu swoje przedsiębiorstwa. Wobec wysokiej ceny, polecił zarząd miasta zbadać trzem inżynierom wartość elektrowni jak i tramwajów.

Senator Alfonso Camargo’ po krótkim pobycie w Kurytybie, wyjechał do Rio, by pracować w senacie. Przed odjazdem porozumiewał się z szefem biura republikańskim, kogoby wybrać na posła (deputowanego) do kongresu w swoje miejsce. Uchwalono wybrać Dr. Artura Martins Franco.

Dzień wyborów przypadnie na 28-go stycznia przyszłego roku.

### Paraná.

PONTA GROSSA. Trupa indjan, którzy niedawno popisy-

li się swymi sztukami w ciniach Mignon i Palacio w Kurytybie, pojechała i do Ponta Grossy. Tu jednak zdarzyło się nieszczęście czerwonoskórcom. Indjanin, który rzucał noże na dziewczynę przywiązaną do desek, zanadto sobie podpił i w stanie nietrzeźwym przystąpił do popisów. Zrazu z niesłychanym sprytem wbił w deski noż o bok noża tuż wokoło głowy dziewczęcia, wkrótce jednak opuściła go, wskutek pijanstwa, pewność siebie i nagle ugodził dziewczynę dwoma nożami, jednym w twarz a drugim w szyję bardzo niebezpiecznie. Krew trysnęła z ran... a policja opróżniła cinema z publiczności.

### Rio de Janeiro.

Ze wstępu na wystawę koryztało 608080 właścicieli bombuzów da impendencja. Komisja wystawowa dopilnowała ich spalania.

Cena kauczuku podniosła się do niewidzialnej wysokości, z 2\$200 na 3\$500, jak donoszą z Manaos.

Firmy zagraniczne zakupiły całe składy z ostatnich trzech lat, a liczyły one od 600 tysięcy do miliona kilogramów każdy.

### Rio Grande do Sul

Na olbrzymich przestrzeniach, zwłaszcza na banjadach, posadzono tu drzewa eukaliptusowe, które rosną bardzo szybko i służą jako drzewo opałowe, na którego braki ludność zaczyna się tu skarżać.

Gorączka wyborcza w Rio Grande do Sul wzrasta nieustannie. Dr. Assis Brazil objężdża kraj, wygłasza mowy i uzyskuje wielu zwolenników, lecz Dr. Borges de Medeiros nie zasypia sprawą. Kolonistom i hodowcom byłaby obiecują obie partje bardzo wiele, a niewiadomo czego dotrzymają.

Rząd nadesłał amunicję dla służby bezpieczeństwa i milicji. W Urugwayanie i Alegre ujawnia się największy ruch za Dr. Assis Brazil.

Deputowanym Stanu Rio Grande do Sul został w Porto Alegre wybrany Dr. Borges de Medeiros liczbą 16287 głosów, Wybory na prezydenta Stenu Rio Grande do Sul rozpisano na 25-go listopada,

## Ze świata.

### Włochy.

W Neapolu odbył się ogromny kongres Faszystów przy współudziale 30 tysięcy członków w zupełnym porząku. Faszyści, to stronnictwo ładu i wolności obywatelskiej którą zdołało obronić przed gwałtami bojówek socjalistycznych.

### Grecja i Turcja.

Paryz. „Matin” donosi z Konstantynopola, że uchwały konferencji tymczasowej w Paryzu wywołały nieopisany zapał wśród ludności Konstantynopola. Natomiast w Belgradzie panuje niezadowolenie, albowiem przyznanie Turcji Tracji, oznacza bezpośrednią granicę turecko-bułgarską, czego sobie Jugosławja nie życzy.

W Bułgarii panuje także niezadowolenie, ponieważ ją nie zaproszono na konferencję. Bułgaria popiera niezawisłe państwo trackie, pod protektoratem Ligi Narodów. Wszystko to zapowiada nowe zatargi na bliskim Wschodzie.

### Rosja.

Rząd sowieków, wobec zwycięstwa polityki Francji nad Anglią na wschodzie, postanowił zbliżyć się do Francji; w tym celu 2500 firmom francuskim zwrócił już ich dawne pieniądze i uznał ich stan posiadania. Armja czerwona stanęła u bram Władywostoku na dalekim wschodzie. Japończycy opuścili miasto 25-go października, lecz zniszczyli obwarowania i składy artylerji.

### Anglja.

Gazeta angielska, „Daily Morning” rozszerza za agencją ukraińską fałszywe wieści, jakoby na Ukrainie (jakiej i gdzie?) z dnia na dzień wzrastał bunt i agitacja przeciw Polsce.

Agenci Petruszewycza z Wiednia i Berlina chcą nadać akcji popowiozów i nauczycieli ruskich, cechę olbrzymiego ruchu, gdy tymczasem wieśniacy ruscy pragną izerjy w spokoju.

## Ostatnie wiadomości

Warszawa. We wtorek 26-go września bieżącego roku zakończył sejm ustawodawczy swój czteroletni żywot. Zbierze się on wprawdzie raz jeszcze w dniu 20-go listopada, ale stanie się to już w chwili, gdy nowa Izba będzie wybrana i tylko po to, aby uroczystie powitać nowych posłów i oddać im władzę.

Warszawa Rząd polski posłał do rządu ukraińskiego protest przeciw pogwałceniu praw granicznych przez wojsko ukraińskie i grupy uzbrojonych krajowców.

### Minister Polski.

Z okazji przyjazdu p. Czesława Pruszyńskiego do São Paulo, w przyjeździe do Paranaguá pisze „Jornal do Comercio”: Hr. Pruszyński odznacza się wielkim doświadczeniem w sprawach dyplomatycznych i oddał wielkie usługi swojemu krajowi. Jak żeśmy już pisali w poprzednim numerze pod koniec 1918 roku został z Belgradu powołany do wzięcia udziału w konferencji pokojowej w Paryzu. Ze stanowiska ministra pełnomocnego na Norwegię we wrześniu 1921 roku powołany na kierownika Ogólnego Wydziału Spraw Politycznych mających także związek z Ligą Narodów.

Podczas obecnego Centenario, sławny ten dyplomata jako reprezentant specjalnej misji, zacieśnił bardzo węzły przyjaźni między Polską a Brazylią.

Towarzyszająca swemu mężowi Pani Krystyna Wenche Pruszyńska, pochodzi z rodziny o najlepszej tradycji dyplomatycznej i jest córką byłego prezesa gabinetu norweskiego, który był 12 lat w Petrogradzie jako Minister Pełnomocny Norwegji

W São Paulo Państwo Pruszyńscy byli witalni oficjalni przez władze stanowe.

Dziś (31) ci sami Goście, po ciągłym z Paranaguá, przyjeżdżają do Kurytyby.

WITAMY !!!

### KURS PIENIĘŻNY.

Funt sterling 38,800 frank francuski 620 rs., lira 320 rs., dolar amerykański 88,700 milrejs portugalski 565 rs., pez argentyński papierowy 3\$200, złoty 7\$200, pezo urug. 7\$000, pezo hiszpańskie 1\$300, marka niemiecka 2 i pół rs marek polskich 1118 za 1\$000.

# Likwidacja

WSZYSTKIE TOWARY, DELIKATNE I GRUBSZE, JEDWABNE I W KRATKI SA PRZEZNACZONE NA WYSPRZEDAŻ.

Przyjdźcie i naocznie przekonajcie się o cenach i jakości towarów.

KORZYSTAJCIE!

# Do Louvre

OSTATECZNA WYSPRZEDAŻ W SKLEPIE

## ESTRELLA DO SUL

ZAKE ZABBAG

PRAÇA MUNICIPAL N. 20

Wysprzedaje się wszystkie towary z powodu przeniesienia sklepu i wypowiedzenia najmu lokalu składowego. Ponieważ nie podabna wszystkich rzeczy w moim sklepie się znajdujących wymienić, podaję tu tylko niektóre z nich. Co do ceny, sprzedaje się bardzo tanio z powodu zwinięcia interesu na tem miejscu. Tylko towary spożywcze kupuje i wysprzedaje się

WYSOKOŚCI CEN.	
Zapałki „Aurora”, paczka	\$500
Czekolada proskovviana, kilo	2\$500
Kawa, kilo	1\$400
Cukier biały „Espacial”, kilo	\$800
Mąka pszenna „Lill”, kilo	\$900
Mąka pszenna „Claudia”, kilo	\$800
Mąka z młiji, kilo	1\$500
Mąka Spruy, kilo	2\$500
Ryż pierwszej jakości, kvv.rta.	6\$000
Fazon czarny i czerwony, kvv.rta	2\$000
Mięso suzione „Espacial”, kilo	1\$500
Smalec, kilo	1\$900
Orzechy kokosowe w wielkie, sztuka	\$400
„Soda caustica”, lata	1\$200
Smola, kilo	\$800
Paotfle, para	1\$700
Pantofle skórzane, para	4\$000
Pantofle pierwszej jakości, para	5\$000
Sanitety „Espacial”, para	7\$000
Trzewki i mekie, para	20\$000
Trzewki typ „Almadinha”, para	18\$000
Kapelusze słomiane, sztuka	\$400
Kapelusze pilśniane, sztuka	2\$500
Kapelusze lebre, sztuka	18\$000
Kapelusze słomiane dla chłopców	5\$000
Parasole męskie, sztuka	9\$000
Bawelna „Invencaival”, sztuka	9\$500
Bawelna Touro, metr	1\$300
Morim Aquidabam 20 Ya, sztuka, 16\$000	16\$000
Morim 14 na 16 sztuka	16\$000
Tint (siatka), metr	12\$000
Sienniki do szerokich łózek, sztuka	13\$000
Sienniki do wąskich łózek, sztuka	5\$500
Pończochy damskie, para	\$800
Pończochy kratkowane, para	1\$200
Pończochy pierwszej jakości, para	2\$000
Pończochy dla dzieci, para	1\$000
Nici do szycia, tuzin	3\$000
Koszule do prasowania, sztuka	4\$000
Koszule zełrowe, sztuka	3\$000
Koszule trykotowane z półkoszulkiem, sztuka	2\$000
Ubrania kaszmirowe, sztuka	60\$000
Ubrania „brim kakt”, sztuka	13\$000
Ubrania zoarh, sztuka	13\$000
Spodnie specjalne „brim”, sztuka	5\$000
Spodnie kakt, sztuka	6\$500
Perkal „Levantine”, metr	1\$000
Tkaniny w kratki „S. Catbarina”, metr	1\$000
Zefir specjalny, metr	1\$200
„Phantasia Paulina”, metr	1\$300
Phantasia Damasse, metr	1\$800
Itamine Lisa, metr	1\$500
Barchany kolorowe, metr	1\$500
Jedwab specjalny, metr	2\$000
Tkania w wielkoina specjalna, metr	4\$000
Felucia Padrao chic, metr	1\$500
Brim jany, metr	1\$200
Brim francuski, metr	1\$500
Brim Tessor	2\$000
Brim kaszmirowy, metr	2\$500
Brim Danubio	3\$000
Brim Anselmado	2\$000
Brim biały, metr	1\$600

mnóstwo innych artykułów jak wstążki, koronki, mydełka specjalne, żelastwo i inne, których niepodobna wymienić a które można każdej chwili oglądać. — NIE ZAPOMINAJCIE O ULIOY SKLEPU!



## BANCO NACIONAL DO COMMERCIO

ROK ZAŁOŻ. 1915 — CENTRUM W PORTO ALEGRE  
Kapitał Zakładowy 25.000.000\$ -- Rezerwy 16.417.280\$050  
SIEDZIBA FILJI W KURYTYBIE, WE WŁASNYM  
GMACHU:

Rua 15 de Novembro N. 41 --- Róg ulicy Mar. Floriano.  
Adres dla telegramów: »BANMERCIO« ---  
Caixa Postal 136

Posiada 52 filij w najgłośniejszych miastach stanu Rio Grande do Sul, w stanie Santa Catharina: we Florianopolis, Joinville, Blumenau, Lages, Itajahy, Porto União, Laguna i Brusque.

w stanie PARANÁ: W KURYTYBIE, Ponta Grossa, Rio Negro, Paranaguá i Guarapuava.

z w stanie Matto Grosso: w Corumbá i Campo Grande

Pracuje za pomocą rozległej sieci korespondentów w kraju i zagranicą. Potrąca wkłady i czek w walucie krajowej i zagranicznej.

Udziały pożyczek, skupuje i sprzedaje waluty.

Przekazuje do najgłośniejszych miejscowości Euro y, Ameryki Południowej i Południowej, Azji, Afryki i Oceanji.

Wystawia nakazy płatności listownie, czekami lub telegraficznie do wszelkich miejscowości w kraju i zagranicą.

Zajmuje się ściąganiem długów handlowych.

Przyjmuje wkłady na rachunek bieżący (conta-corrente), za wypowiedzeniem i na stały termin, płacąc korzystne procenty.

Wyczuwa osobny oddział wkładów ludowych, uznany przez Rząd Federalny, dla drobnego przemysłu, przyjmując wkłady od 21\$000 do wysokości 5000\$000, wypłacając zaś do wysokości 100\$000 tygodniowo bez poprzedniego wypowiedzenia.

Przyjmuje kasztowności, walory, polico i t. p. celem przechowania, na co przeznaczony jest obszerny i mocny Jem powny.

Zajmuje się ściąganiem rachunków i należności z urzędów skarbowych, federalnych, stanowych i municypalnych; zakładów, fabryk, handlu i t. p.

## KOLONIZACJA.

Na nowej bardzo kwitnącej kolonii »Bom Sucesso« sprzedaje się pierwszej klasy ziemię herwalową i bardzo urodzajną ziemię do sadzenia.

Kolonia »Bom Sucesso« jest węzłem łączącym drogi Florianopolis — Blumenau — Timbo — Itayopolis — Mafra.

Nadto są do sprzedania: Fazendy 50 alkrowe, 100 alkrowe i 200 alkrowe. Każda fazenda ma kamp. herwa mate i ziemię uprawną. ... KUPUJCIE!

Bliższych informacji udziela agencja kolonizacyjna.

Germano Oertel  
Itayopolis, Estação Mafra, Sta. Catharina.

WAŻNE UWIADOMIENIE PUBLICZNOŚCI.

WIELKI POŻAR SKLEPU  
A COLONIAL

Sklep »A COLONIAL« przeniósł się tymczasowo na Praça Zacarias N. 13, gdzie niebawem urządzi wielką wyprzedaż wydatowanych towarów po wszelkich cenach.

Materiale cenne i uszkodzone wprost na pół darmo. Odpadki na wagę i w paczkach.

Wyyskajcie okazję by poczynić zakupy. Niebawem korzyści!

PRACA ZACARIAS N. 13.

## CASA IDEAL

CURITYBA — RUA JOSÉ BONIFACIO N. 9 — PARANA  
W pobliżu Katedry.

Przybywając do Kurytyby nie omińcie odwiedzić naszego sklepu obuwia. Ponieważ posiadamy własną fabrykę obuwia, jesteśmy w stanie obsłużyć każdego fregęza z wreda gustu i życzenia.

Prócz obuwia najrozmaitszego gatunku prowadzimy także wielki skład pończoch, gum, farb, sznurowadł i cholewek.

Zwracamy uwagę, że we fabryce wszelkie ceny na obuwie są o wiele tańsze, niż w poszczególnych sklepach, zależnych od fabryki.

KORYSTAJCIE Z OKAZJI!

## Piwo „CRUZEIRO“

jest najlepsze

Zawiadamiam Szanownych kolonistów że kupujemy w każdej ilości jeźmień tylko dwurzędowy

Luiz Leitner

CURITYBA — BATEL — PARANA — CAIXA POSTAL 180

## „A VENCEDORA“

FABRYKA KARMELKÓW I CUKIERKÓW, W NAJLEPSZYCH GATUNKACH I W PAPIERKI OWIANYCH,

Malinowych, kokosowych, miętowych, cytrynowych, ananasowych, truskawkowych, bananowych, mlecznych i dużo innych.

Prócz tych mam jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych.

Upraszam Sz. Rodaków o łaskawe przekonanie się o tem, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie.

Franciszek Łachowski

CURITYBA — Rua Cabral N 53 — PARANA

## Chcecie kupić tanio?

NACZYNNIA PORCELANOWE, ŻELAZNE, NARZĘDZIA ROLNICZE, FARBY, OLEJ, DROBNE RZECZY, SZKŁO DO OKIEN i t. d. — ZAŁAZO W SZTABACH.

Kupujcie tylko

W CASA VERMELHA  
Rua José Bonifacio N. 15.

## Dr. MIROSŁAW SZELIGOWSKI

BYŁY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.

LEKARZ I OPERATOR.

KURYTYBA — RUA S. FRANCISCO N. 25.

Leczy podług najnowszych sposobów.

Wykonuje wszelkie operacje chirurgiczne.

Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roentgena. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte.

ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE.

## Dr. Carlos Heller

Wszelkstronna Klinika.

Specjalne leczenia chorób wenerycznych i pęcherza (Cystitis Gonorrhoe).

GODZINY PRZYJĘC:

Od 1-ej do 4-ej: Praça Tiradentes N. 57 (nad apteką »Minerva«)

## Sociedade Commercial Limitada (Hurtownia Polska)

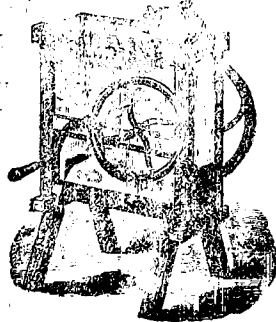
Komis, konsygnacje, reprezentacje, import, eksport i rachunek własny.

Biuro otwarte od godziny 8—11 przed południem i od 1—5 po południu.

UL. BARÃO DO RIO BRANCO N 103 — CAIXA POSTAL 200  
CURITYBA — PARANA.

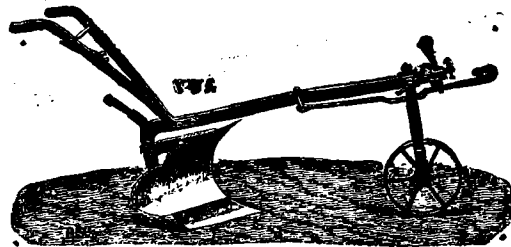
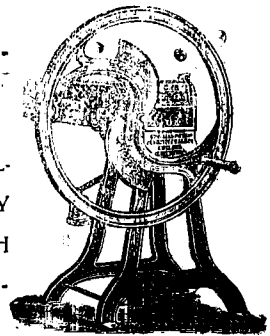
## Siłę Herkulesa dodaje piwo z browaru ATLANTICA przewyższające wszystkie inne.

CURITYBA Casa Metal CURITYBA  
CAIXA POSTAL N 143 RUA 15 DE NOVEMBRO 44  
José Hauer Junior & Cia.



Plugi, Brony i maszyny Rolnicze.

NADESZĘY SWIEŻO; W WIELKIM WYBORZE. — WYROBY RUDOLFA SACK I INNYCH FABRYK. — TANIO DO NABYCIA



FR. DERGINT

## LIGA

czyli POWSZECHNY ZWIĄZEK NARODÓW

jej zadania względem ludzkości. DO NABYCIA (U FRANCISZKA DERGINTA — Rua DR. PEDROZO 140 — CURITYBA.

Cena z przesyłką 5\$000.

## Casa Filizola

Wielka blacharnia i fabryka przyborów kuchennych.

SKLEP: Naczynia blaszanych, Emaljowanych, koprowych i kamiennych, nóż, lamp, szyb, filtrów, garneków i wszelkiego rodzaju waz.

HURTOWNIE I DETALICZNIE.

Naprawia się także wszelkie rzeczy emaljowane, koprowe i blaszane.

GENY UMIARKOWANE.

Domingos Filizola

RUA BARÃO DO SERRO AZUL N. 5 — CURITYBA — PARANA

## PADARIA REFORMA.

DOBRY CHLEB! Bogaty skład towarów kolonialnych i napojów. Proca uprzejmej obsługi, bezpłatna dostawa wprost do domu! Stale kupującym sprzedaje się także na książkę. Najtańsze ceny dziennie. Zamiast gotówki przyjmuje się także produkty rolnicze. — IGNACY HABITU

Aven. Dr. Candido de Abreu N. 64  
Curityba — Parana.

## Szkoła kroju i szycia! M. SOBANSKIEJ.

Wycuczam panny kroju i szycia podług systemu francuskiego i angielskiego, gruntowna nauka pasowania i modelowania. Panny z kolonii mogą znaleźć całodziennie utrzymanie przy szkole.

Ulica Mar. Floriano Peixoto N 202  
CURITYBA — PARANA

Podaję do wiadomości Szanownych Rodaków, że z dniem 5-go lipca b. r. otworzyłem przy ulicy São Francisco N. 56 (esquina rua Barão do Serro Azul) w Kurytybie

## Gospodę Polską

w której Szanowni Rodacy znajdą za umiarkowanym wynagrodzeniem wygodnie urządzone pokoje i kuchnię smaczną i zdrową.

Przyjmuje stałych stołowników za umiarkowanym wynagrodzeniem.

BEZPŁATNIE KAPIEŁ GORĄCY I ZIMNY.

Artur Goślawski

# RODAC Y! Pamiętajcie o składkach na pomnik Niepodległości Brazylii.

## NADEŚLANE.

Prudentopolis, 10-X-1922.

**KRYTYKOWI Z PRACY.** Różnych już miała nasza literatura krytyków, krytykowali ją swoi i obcy — krytykowali ją Niemcy, szwajcy, francuzi, rosjanie — ba nawet i synowie Izraela, ale nie było jeszcze ukraińca. Ołó, żeby komplet krytyków był zupełny pojawił się jak grzyb po deszczu na terenie parańskim nielada „literat” — bazaracz w osobie p. Karmaniskiego — niedoszedłego dyplomaty in patibus infidelium.

Nieborak nie mogąc się doczekać na swoje exequator bo odłożone ad calendas graecas — nie wiedząc co robić bo żyć i jeść trzeba, chwycił się pióra i najże na lachy, na ich szkole, wychowanie, historję i literaturę („Praca” 39). I cóż z całej tej krytyki wypadło? Jak zawsze po rusku — cała litania banialuk pustych frazesów, że nasze wychowanie „zasadza się na bresniah i samobronie”, że „klamstwo to chlebem powszednim naszej duszy”. Polska historia to brednia i bajka, polskie piśmiennictwo poszło na służbę reboju, a wychowanie na manowce kłamstwa. Dalej rzuca się p. K. na Mickiewicza i Kraszewskiego nie z umiętnością i dościpem krytyka ale z zaciekłością krwiożerczą tygrysa.

Boli i żółć mu się przelewa, że na Wawelu spoczywają nasi królowie, autor P. Tadeusza i Kościuszko, według niego to darmszojady — chętnie by może tam widział Goncy i Żeleznikala.

Sienkiewicz według oceny dyplomaty to prosty plagiat i bredz — fałsz historyj, pisarz dla kucharek — dlatego że napisał Trylogię i pokazał światu w całym świecie historyczny typ kozaka ukraińca.

Polacy obkadzili Sienkiewicza jako geniusza i rozkrzyżowali jego sławę i zrobili go wychowawcą całego społeczeństwa i w ten sposób zatruli młodzież malowanymi rycerzami i wychowują bandyżym i złodziejstwem. — Oto wyjątki z krytyki p. K.

W rozprawę i ocenę tej murszoty nie ma się co wdawać — boć widać, że autor pisząc ją rozum bdyżył na bok a kierował się tylko złością i przewrotnością. Jeżeli pan chce uchodzić za literata i uczonego to radzą panu po przyjacielisku nie pisać takich gupstw — boć każdy nad pańską mądrością ranieniem wzruszy i palce na czole położy. Zabierz się lepiej pan do Tarasa bluzniercy i całej piejady waszych mężów pióra: Kotłarskiego, Artymowskiego-Hulaka, Kwika, Lewickiego, Szaszkiewicza, Koniskiego, Miaka, Ustjanowicza i Iwana Franika i ich obkadzaj choćby dziegiem, żeby byli większymi i wyszli na widownię choćby Europy — Mickiewicz, Kraszewski, Sienkiewicz mają już swą sławę ustaloną — stołca pan nie nakryje kapulem. — Nadaj pan lepszy ton waszej literaturze — bo powiadają ludzie — że nowożytnie baśla padając na grunt nieprzygotowany dłuższą kulturę wywołują objawy zdzieczenia i zaniku uczuć moralnych i estetycznych zupełnej negacji z której dopiero otrząsnawszy się, może wasza literatura zdążyć ku wyższym celom.

XY.

## Rozmaitości.

**BAWOŁ NIE WYMIERA.**

Bawoł amerykański, o którym sądzono że wymiera, znów się rozmnaża. To zwierzę znane nam z opowiadań z życia Indian, jest teraz pięć i pół razy tak liczne, jak przed 20 laty. Gdy w roku 1902, kongres amerykański wyznaczył po raz pierwszy i jedyny 15,000 dolarów na zakup i pielęgnację bawołów, tylko 1750 sztuk było przy życiu. Teraz jest ich 10,000, z tego 6000 w Kanadzie, a 4000 w Stanach Zjednoczonych. Z tych ostatnich 1250 znajduje się w trzodach w posiadaniu i pod nadzorem rządu amerykańskiego. Największa z tych trzód jest w Yellowstone — Park, największym parku naturalnym w Stanach Zjednoczonych. Bawoł amerykański jest podobny naszemu żubrowi, który w puszczy Białowiejskiej już został wytępiony. Znalezione luźne stadko z kilku sztuk złożone w lasach nowogrodzkich; również

w lasach pszczyńskich na Górnym Śląsku się zachował, ale też kilka sztuk zaledwie. Ochrona i pieczołowitość ze strony rządu polskiego może nam jeszcze zachować to cenne a tak rzadkie zwierzę.

## SZALEŃCY CZY ZBRODNIARZE

Na potworną działalność bolszewików rzuca wymowne światło ich „szluka”. Tak jest, bo krwawi tyranii sowieckich „czerezwyczajek” są także poetami. Tyfliski kafi Motaprudny wydał tomik poezji. Oto wyjątek z jego „liryk”:

„Śpiewajcie wojaż o kwiatkach i o gorącym uczuciu miłości, ja was nauczę innych piosnek, o skazaniach krwi i śmierci.

Największą przyjemnością jest kilkoma uderzeniami do krzyża przybić tych, co się kochają.

Największą rozkoszą jest, gdy w kawałki rozbije się ludzkie ożonki, gdy się kogoś wolno przebiją.

Jak muzyka brzmi jego chrapanie przed śmiercią, zachwył przepiełnia nasze serca, gdy otwarte rany czerwono przed nami zakwitną, a odpowiedzią na wasze wyroki, to: „Do muru!”

„Zastrzelić go!” „Na gałąz z nim!” „Na miejsu!”

Taką jest „poezja” najprawdziwiejszych marksistów! Nasuwa się tu tylko jedno pytanie: szaleńcy, czy zbrodniarze?

## TEGOROCZNY URODZAJ ZIEMIĄKÓW.

Warszawa. „Przegląd Wieczorny” dowiaduje się z ministerstwa rolnictwa w sprawie tegorocznych urodzajów na ziemniaki, co następuje: Zeszłoroczny zbiór ziemniaków dał 1 milion 679 tysięcy 956 wagonów, zaś tegoroczny zbiór przewidywany jest na 2 miliony 815 tysięcy 593.

Na zapytanie, ile ziemniaków rząd może wypuścić za granicę, odpowiedziano, że dotychczas wydano pozwolenie na wywóz 20 tysięcy wagonów, że zaś pozwolenie to podwyższone będzie do wysokości 50 tysięcy wagonów. Zauważyć należy, że w roku zeszłym wywieziono tylko 4 tysiące wagonów.

## WYPADEK SAMOCHODOWY CO 44 MINUT

Z okazji otwarcia w Ameryce propagandy mającej na celu ograniczenie liczby nieszczęśliwych wypadków samochodowych, biuro centralnych towarzystw ubezpieczeniowych komunikowało, że w ostatnim roku w Stanach Zjednoczonych wskutek wypadków samochodowych straciło życie 12,500 osób, czyli co 42 minuty zdarzył się taki wypadek, a przeszło 800 tysięcy odniosło cięższe lub lżejsze obrażenia.

Wspomniane biuro statystyczne stwierdziło, że liczba wypadków tego rodzaju w roku 1921, wzrosła o 4 procent, podczas gdy z powodu innych środków komunikacyjnych, procent wypadków uległ zmniejszeniu.

Znaczne wzmnożenie się wypadków samochodowych w Ameryce przypisać należy gorączce w rozwoju amerykańskiego automobilizmu, który doprowadził do tego, że dzisiaj 1 auto wypadła na 5-ciu Amerykanów.

## PIJANY LIS.

Ze osy mogą się upić sokiem fermentujących na drzewie owoców, było już dawno wiadome.

Obecnie czasopismo niemieckie opowiada o wypadku upioeia się lisa. Pewien myśliwy znalazł na trawie leżącego lisa z nosem wciśniętym między przednie łapki. Lis spał tak twardo, że nie zbudziło go głośne nawoływanie się robotników, pracujących niedaleko. Myśliwy zastrzelił lisa, przyczem poczuł od niego woń wina. W pobliżu leżał cietrzew, nadzarty przez tego samego lisa, od cietrzewia również szła woń wina. pochodząca stąd, że w otwartym jego żołądku znajdowało się wiele różnych jagód już fermentujących. Oczywiście lis upił się fermentującym sokiem winogron, które połknął wraz z ością żołądka cietrzewia, a które potem znalazłono w żołądku lisa.

## W KAŻDYM BO HENKU KWARTA WÓDKI.

Stanach Zjednoczonych ostatnim wybiegiem, jakiego się chwycili przemysłowcy, aby uspić czujność urzędników wstrzeźliwości, jest zawiązanie flaszek z wódką w rozkrojone bochenki chleba, z którego wyjęto miłąką ośrodek. Agenci wstrzeźliwości zostali zainteresowani niezwykłym popytem na pewien gatunek chleba, kupowany wyłącznie przez mężczyzn i zakupili go od właściciela, płaćąc za bochenek 8 dolarów. Po rozłamaniu chleba, znaleźli w środku zwykłą płaską flaszkę wcale przywiołej wódki.

Właściciele wódczanego chleba zostali natychmiast aresztowani wraz z 40 bochenkami wódczanego — chleba, którego jeszcze nie zdążyli rozsprzedać. W każdym bochenku chleba była umieszczona buteleczka z poieszycielką.

## CO TO JEST REAKCJA?

Tępe głowy wolnomyślicieli i wichryczieli różnych odcieni, strasz snych naiwnych słuchaczy „czarną reakcją” — niby dzieci kominiarzem, nie rozumieją jednak znaczenia tego wyrazu.

Bo cóż oznacza reakcja? Jest to pojęcie względne i oznacza wszelkie działania odwrotne. W tym sensie wielka rewolucja francuska była reakcją wobec absolutyzmu ostatnich Ludwików.

Wyraz „reakcja” ma jednak wyjątkowe znaczenie w ustach naszych niedowiadków. Charakteryzuje to świetnie p. L. Brun w „Kurierze Warszaw.”: „Kryterjum żydowskie — pisze, przyjęte powszechnie w kołach lewicowych, uważa za postęp to wszystko, co sprzyja żydom, a za „reakcję” wszystko, co sprzeciwia się ich interesom oraz dążeniom.

Oto dlaczego, pod tym kątem widzenia, dawne Węgry monarchiczne i feudalne były „postępem” bo filosemickie, a dzisiejsze Węgry mają wryte piętno reakcji. Dlatego również imperjalistyczna W. Brytania jest wolna od zarzutu reakcyjności.

Każdy Żyd, jawnie lub skrycie uważa ohydny barbarę bolszewioką za szczyt postępu, a wszystkie narody i państwa, które odtrąciły bolszewizm, uważa za wybitnie reakcyjne. Dlatego „reakcyjna” jest obecnie Francja Mille-randa i Brianda, „reakcyjna” jest Polska, reakcyjne są Węgry, i Rumunja, Finlandja i Estonia, a natomiast postępową Turcja Kemala baszy.

Postępowym był ś. p. Andrzej Niemojewski póki zwalczał kler i Kościół katolicki, ale gdy z kolei zamierzył się na fałtmud, okrzyczano go wstęcznikiem.

Według tego kryterjum, postępowym jest Będzin z jego straszliwym brudem i zaduchem fałtmudycznym, a natomiast Poznań uchodzi za gniazdo reakcji, Poznań, jedyne wielkie miasto polskie o wyglądzie nawróconego nowoczesnego. I nasz „Świłek parański”, który też chętnie używa wyrazu „reakcja”, kroczy w tym żydowskim ogonku, choć nie mamy.

## FARBOWANIE DRZEW

Farbowanie drzew praktykuje się na wielką skalę w lesie Solińskim nad Wezerą w Niemczech, w pobliżu miasta Uslar. Na drzewie bukowym wieszają się naczynie z czerwoną albo niebieską farbą, która kauczukową rurką ścieka do korzeni. Przy użyciu elektrycznego prądu, wprowadza się farbę do sztucznych otworów w korzeniach, skąd dalej krąży po całym drzewie aż do najdrobniejszych gałązek a nawet do liści. Drzewo wysokości 28 metrów, potrzebuje 4 tygodnie do „ufarbowania się”. Ufarbowane, obumiera, wtedy je ścinają i używają do wyrobów mebli czerwonych i niebieskich.

## STRASZNY WYPADEK.

Z Grenoble we Francji donoszą, że gdy dwaj robotnicy we fabryce cementu, udawali się do pracy, jeden z nich nastąpił na kabel elektryczny ukryty w trawie i padł trupem na miejsu. Towarzysz jego chcąc mu pomóc, szybko z pomocą, skoro tylko dotknął się ciała swego towarzysza, również został rażony prądem elektrycznym i poniósł śmierć na miejsu. Trzeci z kolei robotnik, który zbliżył się do swych kolegów w celach ratunkowych, doznał tak silnego wstrząśnienia, że odrzucony został na kilka metrów, dopiero z zachowaniem wszelkich środków ostrożności udało się uwolnić ciała zwięglonych robotników.

## 10 DNI WIEZIENIA ZA UŻYWANIE SPODNI

W Owosso, w Stanie Michigan, 19-letnia panna Thelma Crisler uważając że łatwiej mężczyźnie o znalezienie posady, aniżeli kobiecie, obcięła sobie włosy, wzięła na siebie kostium męski i otrzymała posadę.

Po 10-ciu dniach wybieg jej

zostają zdemaskowany i stawiono ją przed sądem. Oskarżona broniła się, mówiąc: wszak kobiety noszą sportowe spodnie. W odpowiedzi na to prokurator oświadczył, że te kobiety, na które się ona powołuje, nie mają jednak zamiaru uchodzenia za mężczyzn. Panna Crisler została skazana na 10 dni więzienia

## Korespondencje.

Abranches, 25—X—1922.

Dnia 25-go października b. t. odprowadziłem na wieczny spoczynek ś. p. JOZEF MİKOSZA. Młog ulewego deszczu zgromadziła się wielka liczba Abranches, by zwożem ś. p. Józefa oddać ostatnią posługę. I bractwa i T-wo „Władysław Jagiełły stanęły za szafararami, by uczcić tego starego wirusa polskiego. Dożył sędziwych lat na ziemi brazylijskiej i po przeszło 37-letniej ciężkiej pracy spoczął w niej. Przybył z prd Golic z drobniemi dziećmi i dzięki swej rzetelności, pracowitości i poborności dorobił się majątku, który rozdzielił między dzieci. Liczne grono wnucząt odprowadzało też dziadka do grobu, a między nimi widzieliśmy dwóch uczniów z tutejszego seminarjum duchownego i jedną kandydatką do Siostr Miosierdzia. Ś. p. Józef zmarł w półtora miesiąca po śmierci swej córki Melanii, która była siostrą miłośierdzin w Thomas Coelho. Za życia nie brakowało Józefowi Miłosza przy żądnam dobrem i patriotycznym dziele. Brał dobry udział w życiu towarzyskim i parafialnym. Piękną mową poegnat zmarłego ksiądz J. Rzymekła. Lwz stanęły w oczach niektórych starym i grzybiałym towarzyszom tulaćki i wychodźstwa ś. p. Józefa, gdy im przypomiał trudy i cierpienia lat początkowych na ziemi brazylijskiej. Mimo wszystkich trudności i cierpień zachował siarę, która ich krzepiała i miłość Ojczyzny, choć ją opuścić byli zmuszeni. Słusznie też zakończył kaznodzieja „nowe żalobną słowami ś. p. Pawła odnośnie do ś. p. Józefa Miłosza: „Zwłota dokonalem, wiate zachowalem, przeto odłożony mi jest wieńiec żywota, który mi da Pan, on Sądzia sprawiedliwy”.

Cześć pamięci zmarłego Józefa Miłosza.

Uczestnik.

São Matheus, 17—10—1922.

W dniu 21-go września obchodziliśmy święto naszego patrona. Na tę uroczystość, jak zwykle przybywa wielu okolicznych mieszkańców. W procesji przy miejscowym proboszczu, ks. F. Zdziebło zauważyliśmy niezmordowanego bojownika o polskość Górnego Śląska, księdza J. Rzymekła, który w tym czasie zjechał do nas w odwiedziny.

Festyn w tym roku był skromniejszy niż w inne lata, chociażby z tego, że ograniczono wydatki na rakiety, a natomiast pomysłano o sprawie walczącej się kaplicy. Na zakończenie festynu dano przedstawienie kinematograficzne gratis.

W dniu 24 września, bawoję jeszcze „pośród” nas ksiądz wizytator ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy, ks. J. Rzymekła, wykorzystając okazję swego pobytu i pięknej pogody, zapowiedział odczyt: „O rozwoju Polski”, który wygłosił do licznie zgromadzonego ludu w sli. „Związku Polskiego im. K. Pułaskiego”. Zauważyć należy, że wybór tematu na odczyt tak żyło interesujący, każdego Polaka i gruntowna znajomość stosunków w Polsce przez naszego prelegenta, zwróciła uwagę nawet niechętnych, to też sala Związku była przepelniona. Odczyt był nader ciekawy, a przymem objaśniany tablicami ułatwiającemi obecny w orjentowaniu się w zagadnieniach społecznych. Byliśmy radzi, słysząc: Brać nasza mimo różnicy zdań w zapatrywaniach politycznych, mimo odbudowywania Ojczyzny w

# Księgarnia Polska

Wielki skład towarów i przyborów piśmiennych, książek szkolnych, powieściowych i do nabożeństwa.

Ceny niskie --- Dobra obsługa.

Wykonywa także wszelkiego rodzaju druki, jak powinszowania, zaproszenia, zawiadomienia, listy, koperty, rachunki z nagłówkami i t. p.

Bohdan Mikoszewski & Cia.

CURITYBA --- PRAÇA TIRADENTES Nr. 52 --- CAIXA POSTAL H

